

Sygn. akt IV K 36/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 listopada 2018 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach w IV Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący - SSR (del) Anna Zwolińska

Ławnicy: I. K.

B. P.

Protokolant - K. P.

przy udziale Prokuratora Jarosława Dorczaka

po rozpoznaniu w dniach: 16.04.2018r., 17.05.2018r., 20.09.2018 r., 12.10.2018 r. 20.11.2018 r. i 28.11.2018 r. sprawy

S. D. (D.)

s. J. i J. z d. D.

ur. (...) w K.

oskarżonego o to, że:

I. w dniu 23 maja 2017 r. w Z., grożąc pozbawieniem życia oraz używając broni palnej w postaci rewolweru Z. R. mod. K10 kal. 6mm/10mm nr (...) - (...), w ten sposób, że oddał strzał w powietrze oraz przynajmniej dwukrotnie mierzył z niej do funkcjonariusza Policji M. C., dopuścił się czynnej napaści na niego, podczas pełnienia obowiązków służbowych, a jednocześnie swoim zachowaniem zmierzał do zmuszenia tego funkcjonariusza do odstąpienia od prawnej czynności służbowej w postaci zatrzymania go, po czym posługując się opisaną wyżej bronią palną oraz uderzając ręką w przedramię usiłował dokonać kradzieży pozostającej na wyposażeniu M. C. służbowej broni palnej typu W. P – 99 nr (...) o wartości 1.364,95 zł wraz z podpiętym magazynkiem zawierającym 15 sztuk amunicji bojowej typu parabellum o wartości 12,15 zł, należących do Komendy Wojewódzkiej Policji w K., usiłując tym samym bez wymaganego zezwolenia wejść w posiadanie wskazanej broni oraz amunicji, jednakże zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na postawę M. C., a nadto ponownie groził pozbawieniem życia M. C. oraz przystępującemu do interwencji funkcjonariuszowi Policji M. G. (1), w celu zmuszenia ich do zaniechania prawnej czynności służbowej w postaci zatrzymania go oraz znieważył ich używając wulgarnych słów, podczas i w związku z wykonywaniem przez nich czynności służbowej, przy czym zarzucanego czynu dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa, będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w (...) z dnia 9 listopada 2006 r. sygn. II K 519/06 za przestępstwo podobne z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. na karę dwóch lat pozbawienia wolności, którą odbywał w ramach kary łącznej 2 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w (...) z dnia 12 lutego 2009 r. w sprawie II K 719/08, w okresie od 17.03.2006 r. do 16.05.2006 r., od 14.02.2007 r. do 14.02.2007 r., od 31.12.2008 r. do 16.04.2010 r. oraz od 04.09.2013 r. do 20.06.2014 r.,

tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. i art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 263 § 2 k.k. i art. 223 § 1 k.k. i art. 224 § 2 k.k. i art. 226 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. przy zast. art. 64 § 1 k.k.

II. w nieustalonym okresie, nie później niż w dniu 23 maja 2017 r. w nieustalonym miejscu oraz w Z., bez wymaganego zezwolenia posiadał broń palną w postaci rewolweru Z. R. mod. K10 kal 6 mm/10 mm nr (...) oraz amunicję w postaci 5 sztuk nabojów w tym 4 pełnych,

tj. o czyn z art. 263 § 2 k.k.

III. w nieustalonym okresie nie później niż w dniu 23 maja 2017 r. w nieustalonym miejscu oraz w Z., ukrywał dokumenty należące do G. M. w postaci dowodu osobistego o numerze (...) oraz prawa jazdy o numerze (...), którymi nie miał prawa wyłącznie rozporządzać, **tj. o czyn z art. 276 k.k.**

1. uznaje oskarżonego S. D. za winnego tego, że działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w dniu 23 maja 2017 r. w Z., grożąc pozbawieniem życia oraz używając broni palnej w postaci rewolweru Z. R. mod. K10 kal. 6mm/10mm nr (...) - (...), w ten sposób, że oddał strzał w powietrze oraz przynajmniej dwukrotnie mierzył z niej do funkcjonariusza Policji M. C., dopuścił się czynnej napaści na niego, podczas pełnienia obowiązków służbowych, a jednocześnie swoim zachowaniem zmierzał do zmuszenia tego funkcjonariusza do odstąpienia od prawnej czynności służbowej w postaci zatrzymania go, po czym posługując się opisaną wyżej bronią palną oraz uderzając ręką w przedramię usiłował dokonać kradzieży pozostającej na wyposażeniu M. C. służbowej broni palnej typu W. P – 99 nr (...) o wartości 1.364,95 zł wraz z podpiętym magazynkiem zawierającym 15 sztuk amunicji bojowej typu parabellum o wartości 12,15 zł, należących do Komendy Wojewódzkiej Policji w K., usiłując tym samym bez wymaganego zezwolenia wejść w posiadanie wskazanej broni oraz amunicji, jednakże zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na postawę M. C., a nadto ponownie groził pozbawieniem życia M. C. oraz przystępującemu do interwencji funkcjonariuszowi Policji M. G. (1), w celu zmuszenia ich do zaniechania prawnej czynności służbowej w postaci zatrzymania go oraz znieważył ich używając wulgarnych słów, podczas i w związku z wykonywaniem przez nich czynności służbowej, przyjmując, iż zarzucanego mu czynu dopuścił się będąc uprzednio skazany za umyślne przestępstwo podobne z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. wyrokiem Sądu Rejonowego w (...) z dnia 9 listopada 2006 r. sygn. II K 519/06 na karę 2 lat pozbawienia wolności, którą odbywał w ramach kary łącznej 2 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w (...) z dnia 12 lutego 2009 r. w sprawie II K 719/08, w okresie od 17.03.2006 r. do 16.05.2006 r., od 14.02.2007 r. do 14.02.2007 r., od 31.12.2008 r. do 16.04.2010 r. oraz od 04.09.2013 r. do 20.06.2014 r. tj. przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. i art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 263 § 2 k.k. i art. 223 § 1 k.k. i art. 224 § 2 k.k. i art. 226 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. przy zast. art. 64 § 1 k.k. i za to na mocy art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. skazuje go na karę 3 (trzech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,

2. uznaje oskarżonego S. D. za winnego tego, że w nieustalonym czasie do dnia 23 maja 2017 r. w nieustalonym miejscu oraz w Z., działając w zamiarze ewentualnym, posiadał broń palną w postaci rewolweru Z. R. mod. K10 kal 6 mm/10 mm nr (...) bez wymaganego zezwolenia tj. przestępstwa z art. 263 § 2 k.k. i za to na mocy art. 263 § 2 k.k. skazuje go na karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności,

3. uznaje oskarżonego S. D. za winnego czynu opisanego wyżej w pkt III, przyjmując, iż oskarżony działał w nieustalonym czasie nie wcześniej niż od dnia 5 lipca 2013 r. tj. przestępstwa z art. 276 k.k. i za to na mocy art. 276 k.k. skazuje go na karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności,

4. na mocy art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. łączy kary pozbawienia wolności orzeczone w pkt 1, 2 i 3 wyroku i wymierza oskarżonemu karę łączną 4 (czterech) lat pozbawienia wolności,

5. na mocy art. 44 § 2 k.k. orzeka przepadek dowodu rzeczowego w postaci rewolweru Z. R. mod. K10 kal 6 mm/10 mm nr (...) – opisanego pod poz. 3 wykazu k. 330 Drz 18/18,

6. na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. w zw. z art. 44 § 5 k.k. zwraca organowi uprawnionemu Prezydentowi Miasta S. dowody rzeczowe w postaci:

- a) dokumentu prawa jazdy nr (...) na nazwisko G. M. - opisanego pod poz. 2 wykazu k. 330 Drz 18/18,
- b) dokumentu dowód osobisty nr (...) na nazwisko G. M. - opisanego pod poz. 1 wykazu k. 330 Drz 18/18,
7. na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. zwraca oskarżonemu dowód rzeczowy w postaci amunicji opisanej pod poz 4 wykazu k. 330 Drz 18/18,
8. na zasadzie art. 624 § 1 kpk i art. 17 ust.1 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych, którymi obciąża Skarb Państwa.

Iwona Katyńska SSR (del) Anna Zwolińska Barbara Bonczyk – Popena

Sygn..akt. IV K 36/18

UZASADNIENIE

całości wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 30 listopada 2018 r.

Stan faktyczny.

W dniu 23 maja 2017 r. oskarżony S. D., ubrany w szary dres i posiadający czarna torbę przewieszoną przez ramię, w której znajdował się rewolwer Z. R. mod K - 10 kal 6mm/10 mmm, w godzinach porannych obserwował zaparowane w pobliżu przedszkola przy Parku (...) w Z. samochody. Jego zachowanie wzbudziło zaniepokojenie nieustalonej osoby, która dokonała zgłoszenia na Policję.

W związku ze zgłoszeniem Dyżurny Komisariatu II Policji w Z. około 8.45, wysłał do Parku (...) w Zabrzufunkcjonariuszy Policji: post. M. C. oraz st. post. M. G. (2), którzy w tym dniu pełnili służbę w godzinach od 6:00 do 14:00 pełnili.

Policjanci po przybyciu na wskazane w zgłoszeniu miejsce stwierdzili, że mężczyzna musiał się oddalić przed ich przybyciem, jednakże nieustalony świadek, najprawdopodobniej pracownik przedszkola, opisał jego wygląd zewnętrzny i elementy ubioru. Funkcjonariusze Policji postanowili sprawdzić najbliższą okolicę i w trakcie przejazdu oznakowanym radiowozem ulicą (...) zauważyli mężczyznę, odpowiadającego rysopisowi. Oskarżony S. D., w momencie w którym zauważył radiowóz, zaczął uciekać. Oskarżony obawiał się, że zostanie wylegitymowany i zatrzymany w związku z tym, iż był poszukiwany do odbycia kary 9 lat pozbawienia wolności. (dowód: częściowo wyjaśnienia oskarżonego k. 360 – 261 , 218 -219, zeznania świadka M. C. k. 362 -364, 23-24, 65-66, 448 – 449)

W reakcji na ucieczkę oskarżonego funkcjonariusz Policji M. C. wysiadł z radiowozu i pobiegł za nim, drugi funkcjonariusz udał się w pościg radiowozem. M. C. biegł za oskarżonym ulicami (...), a następnie S. w Z. wzywając go do zatrzymania się i zaprzestania ucieczki wydając okrzyk „Stój Policja”. Ostatecznie oskarżony wbiegł w tzw. „ślepa uliczkę” na wysokości budynku nr 2 przy ul. (...) i nie mając już możliwości dalszej ucieczki, odwrócił się w kierunku świadka M. C.. (dowód: protokołu o oględzin miejsca z załącznikami k. 14-18).

Funkcjonariusz Policji, z uwagi to, iż oskarżony wytrwale przed nim uciekał i nie reagował na wydawane polecenia zatrzymania, wezwał go do zachowania zgodnego z prawem oraz uprzedził o możliwości zastosowania środków przymusu bezpośredniego, trzymując w lewej dłoni pałkę służbową. W reakcji na słowa Policjanta oskarżony wyciągnął z torby rewolwer Z. R. mod K10 kal 6mm/10 mmm, który skierował w stronę M. C. grożąc mu, że jeżeli go nie zostawi, to go zabije. (dowód: zeznania świadka M. C. k. 362 -364, 23-24, 65-66, 448 – 449, dowód rzeczowy w postaci rewolweru Z. R. mod K10 kal 6mm/10 mmm przechowywany w depozycie KMP, protokół oględzin rewolweru Z. k. 48-51; opinia z zakresu badania broni palnej k. 92-93, opinia ustna uzupełniająca biegłego K. B. (1) k. 430 - 434).

Po tych słowach oskarżony oddał strzał w powietrze. (dowód: zeznania świadka M. C. k. 362 -364, 23-24, 65-66, 448 – 449, zeznania świadka K. B. (2) k. 377, 78- 79, zeznania świadka P. P. (2) k. 378, 81-82).

Wówczas świadek M. C., oceniając zachowanie oskarżonego jako niebezpieczne i uznając, że dźwięk wystrzału wskazuje, że oskarżony posługuje się bronią palną, postanowił wyciągnąć swoją broń służbową, którą miał w kaburze. Nie zdołał jej w sposób płynny wydostać, gdyż kabura się zacięła, a widząc to oskarżony podbiegł do M. C., uderzył go pięścią w lewą ramię oraz sięgnął do kabury z bronią służbową, którą Policjant miał umieszczoną na prawym udzie od strony zewnętrznej (dowód: zeznania świadka M. C. k. 362 -364, 23-24, 65-66, 448 – 449)

Następnie oskarżony, przez cały czas trzymając rewolwer Z. w ręce, próbował wyciągnąć i zabrać broń służbową M. C., chwytając w tym celu za tę broń, w części wystającej z kabury oraz za kaburę. Oskarżony krzychał równocześnie do Policjanta, aby ten położył się i oddał mu broń. Funkcjonariusz Policji w reakcji na zachowanie oskarżonego użył palki służbowej, uderzając S. D. dwukrotnie w głowę, ale dopiero po drugim uderzeniu oskarżony przestał szarpać broń służbową M. C.

i wówczas Policjantowi udało się przewrócić oskarżanego na ziemię. Policjantowi udało się także odebrać broń palną, którą przez cały czas trzymał oskarżony, jednakże oskarżony nie zamierzał się poddać zatrzymaniu i w dalszym ciągu wyrwał się, szarpał a także wyzywał Policjanta. W reakcji na to, funkcjonariusz Policji M. C. użył ręcznego miotacza gazu. W tym czasie na miejsce przybiegł także st. post. M. G. (2), po czym funkcjonariusze wspólnie założyli kajdanki S. D. (dowód: zeznania świadka M. C. k. 362 -364, 23-24, 65-66, 448 – 449, zeznania świadka M. G. (2) k. 378 – 379, 28 -29).

W trakcie tej czynności oskarżony wyzywał i groził wulgarnie policjantom (dowód: zeznania świadka M. C. k. 362 -364, 23-24, 65-66, 448 – 449, zeznania świadka M. G. (2) k. 378 – 379, 28 -29).

W trakcie przeszukania bagażu podręcznego i odzieży S. D. ujawniono przy nim dwa dokumenty, tj. dowód osobisty oraz prawo jazdy na nazwisko G. M.. Oba dokumenty widniały w policyjnej bazie, jako utracone. W sprawie dotyczącej kradzieży tych dokumentów prowadzone było postępowanie przez Komendę Miejską Policji w K. pod sygnaturą RSD. 107/15, zakończone umorzeniem, gdyż niewykryto sprawcy

(dowód: kopia materiałów dot. kradzieży dokumentów k. 104-105, 259-275).

Ponadto, ujawniono przy nim radiostację (...) - 750L/TK - 760 działającą m.in. na falach radiowych, na których pracuje Policja. (dowód: zeznania świadka M. C. k. 362 -364, 23-24, 65-66, 448 – 449, zeznania świadka M. G. (2) k. 378 – 379, 28 -29, protokół zatrzymania osoby k. 4-5, protokół przeszukania osoby k. 7-10; dowody rzeczowe w postaci dowodu osobistego oraz prawa jazdy zarejestrowane pod numerem DRZ 18/18).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej wskazanych dowodów, ponadto Sąd oparł się na dowodach z dokumentów w postaci:

1. dokumentacji medycznej k. 27;
2. dokumentacji medycznej dot. oskarżonego S. (...);
3. protokołu przeszukania k. 44-45;
4. opinii sądowno – lekarskiej k. 74;
5. opinii dot. urządzenia N. k. 88-90;
6. opinii z zakresu badania broni palnej k. 92-93;
7. protokołu oględzin telefonu k. 114-120;
8. odpisu wyroku III K 294/12 k. 130-132;
9. odpisu wyroku II K 719/08 k. 134;

10. odpisu wyroku II 160/12 k. 136-150;
11. odpisu wyroku VI K 50/13 k. 155-187;
12. odpisu wyroku III K 936/07 k. 190-192;
13. odpisu wyroku IIIK 662/10 k. 193;
14. odpisu wyroku II K 1064/13 k.194-198;
15. odpis wyroku II K 769/04 k. 199;
16. odpisu wyroku VII Ka 153/06 k. 200;
17. odpisu wyroku II K 519/16 k. 202-203;
18. opinii z zakresu balistyki k. 206;
19. notatki dotyczącej wartości broni k. 226;
20. informacji dot. wyposażenia w kamery k. 258;
21. kopii akta dochodzenia k. 259-273;
22. opinii sądowo – psychiatrycznej k. 288-290;
23. kwestionariusza wywiadu środowiskowego k. 293-294;
24. danych o karalności k. 247-250, 309-311, 388-392;
25. informacji z KWP w K. k. 352;
26. informacji z prokuratury Okręgowej w (...) k. 372;
27. informacji z NOE-Sad k. 374;

Oskarżony S. D. w toku postępowania przygotowawczego (k. 219) nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów, poza czynem dotyczącym ukrywania dokumentów. Jak wskazał, miał je od dwóch lat, ale ich nie używał.

W zakresie zdarzenia w dniu 23 maja 2017 r. oskarżony wyjaśnił, przedstawiając przebieg wydarzeń tylko w wąskim fragmencie w sposób zbieżny ze świadkiem M. C.. Ponadto oświadczył, iż rewolwer Z. był bronią hukową, a nie ostrą.

W postępowaniu sądowym oskarżony przyznał się do trzeciego z zarzucanych mu czynów oraz formalnie przyznał się do posiadania rewolweru Z. bez zezwolenia, jednakże złożone wyjaśnienia pozostawały w sprzeczności z tym oświadczeniem. Oskarżony oświadczył, że nie przyznaje się do pierwszego z zarzucanych mu czynów.

Wyjaśnienia oskarżonego w zakresie przebiegu zdarzenia z dnia 23 maja 2017 r. jedynie częściowo zasługiwały na wiarę. Sąd uznał, iż oskarżony szczerze i wiarygodnie przedstawił dlaczego zaczął uciekać na widok patrolu Policji. Oskarżony wyjaśnił, iż nie chciał w tym czasie odbywać kary pozbawienia wolności, do której był poszukiwany. Podał, iż był poszukiwany do odbycia kary pozbawienia wolności w wymiarze 9 lat, orzeczonej przez Sąd wK. Te oświadczenia oskarżonego korelowały z informacjami wynikającymi jego danych o karalności, ponadto jego zachowanie, polegające na próbie ucieczki, w tych okolicznościach jawiło się także jako logiczne i wytłumaczalne. Stan faktyczny zatem można było uznać za bezsprzeczny do momentu, gdy oskarżony uciekając znalazł się w tzw. ślepej uliczce. Od tego momentu jego wyjaśnienia i podana chronologia wydarzeń, a także składane oświadczenia co do motywu jakimi się kierował, były sprzeczne z zeznaniami świadka M. C.. Zdarzenia nie widział żaden bezpośredni świadek, gdyż K. B. (2) i P. P. (2)

nie widzieli całego zdarzenia, a jedynie słyszeli odgłos wystrzału i fragment pogoni, z kolei świadek M. G. (1) dobiegł na miejsce, już po tym fragmencie wydarzeń.

Wyjaśnienia oskarżonego, w części rozbieżnej z zeznaniami pokrzywdzonego M. C., Sąd uznał za niewiarygodne, przyznając walor wiarygodności zeznaniom świadka M. C..

Zeznania świadka M. C. cechowały się konsekwencją i spójnością na obu etapach postępowania. Świadek opisywał zdarzenie szczegółowo, nie pomijając nawet informacji bardzo drobiazgowych, aczkolwiek w czasie ponownego przesłuchania przed Sądem (k.448- 449) szczerze wskazywał, że nie jest w stanie już z uwagi na upływ czasu oraz mnogość interwencji, w których bierze udział, przytoczyć dokładnie słów oskarżonego, które ten kierował do niego. Stąd też Sąd w tym akurat zakresie uznał, iż ustalenia czynić będzie na zeznaniach świadka złożonych w postępowaniu przygotowawczym. Opisane przez świadka na obu etapach postępowania działania oskarżonego, w którym przecież świadek nie pomijał takich detali jak to, którą rękę oskarżony go uderzył i w które miejsce, którą ręką trzymał swoją broń, a którą próbował dokonać zaboru broni służbowej pokrzywdzonego, oceniane przez pryzmat wiedzy o ludzkiej fizjonomii oraz zasad wiedzy i doświadczenia życiowego, także zasługiwały na akceptację. Wskazać należy, iż zeznania świadka były relacją działań podjętych przez oskarżonego, stąd też ocena logiki tych działań oraz ich motywów nie była domeną wiedzy, w której świadek miał złożyć zeznania i słusznie na pytanie obrońcy odpowiedział w ten sposób.

W przypadku wyjaśnień oskarżonego i zeznań świadka M. C. relacje od momentu oddania przez oskarżonego strzału w powietrze różniły się całkowicie stanowiąc odmienne wersje. Oskarżony wyjaśnił (k.219), że po tym ja strzelił w powietrze rzucił broń, a Policjant, który już wcześniej chciał do niego strzelić, sięgnął po swoją broń, jednakże zablokowała mu się kabura i wówczas doskoczył do oskarżonego, potraktował go gazem i uderzył w twarz po czym skuł do tyłu. Mniej więcej tej samej treści wyjaśnienia złożył oskarżony na rozprawie (k. 361), oświadczając równocześnie, że nie dokonał czynnej napaści, nie chciał zabrać broni, nie groził. Następnie podał, że miał taki odruch żeby strzelić i strzelił, kiedy Policjant sięgał po swoją broń (k. 361v), mimo ,iż wcześniej wyjaśnił, że strzelił, kiedy funkcjonariusz mówił, żeby się zatrzymał i zrobił to po to, żeby Policjant odszedł i on mógł uciec. Wersja prezentowana przez oskarżonego, nie dość że była niekonsekwentna, to była nadto sprzeczna z zeznaniami pokrzywdzonego. Stąd też dokonując oceny wyjaśnień oskarżonego w części dotyczącej spornego fragmentu zdarzenia po pierwsze Sąd dostrzegł, iż jego wyjaśnienia nie były konsekwentne i występowały między nimi sprzeczności w zakresie właśnie szczegółów zdarzenia, jak chociażby brak konsekwencji dotyczący tego kiedy oskarżony oddał strzał w powietrze czy chcąc wystraszyć pokrzywdzonego i zmusić go do zostawienia go w spokoju, ja wyjaśnił na początku, czy też w reakcji na to , że pokrzywdzony sięgnął po broń, jak wyjaśnił na tej samej rozprawie chwilę później. Ten brak konsekwencji był widoczny także na przestrzeni postępowania i wynikał najpewniej z ewoluowania linii obrony oskarżonego. Na ostatniej rozprawie odpowiadając na pytania obrońcy (k.487) oskarżony wyjaśnił bowiem, że nie chciał nic ukraść ani przywłaszczyć żadnej broni temu funkcjonariuszowi, w czasie tego zdarzenia. Oświadczenie to było o tyle dziwne, że oskarżony wcześniej w ogóle zaprzeczał by próbował tę broń wyszarpać a przedstawiony przez niego przebieg wydarzeń wykluczał, by miał z tą bronią kontakt.

Powyższe spostrzeżenia doprowadziły Sąd do uznania, iż wyjaśnienia oskarżonego stanowiły linię obrony, którą zmierzał do uniknięcia odpowiedzialności karnej przede wszystkim za przestępstwo rozboju z użyciem broni palnej, za które słusznie spodziewał się, iż grożąca mu kara jest najpoważniejsza.

Równocześnie nie było żadnych podstaw by uznać, że M. C. celowo chciał obciążyć oskarżonego i dlatego składał takiej treści zeznania.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadka M. G. (1), które korespondowały z zeznaniami świadka M. C., co do wulgarnych słów i gróźb wypowiedzianych przez oskarżonego wobec obu Policjantów. Groźby kierowane przez oskarżonego słyszał także świadek P. P. (2) (k. 378), któremu Sąd dał wiarę. Nie było podstaw by odmówić wiary zeznaniom świadka K. B. (2), aczkolwiek miała ona jedynie szczątkową wiedzę o zdarzeniu.

Sąd uznał opinię biegłego K. B. (1) po jej uzupełnieniu za pełną i jasną. Sam fakt, iż biegły jest zatrudniony w Laboratorium Kryminalistycznym Policji, nie mógł stanowić okoliczności wywołujących uzasadnione wątpliwości co

do bezstronności biegłego. Biegły opowiedział na pytania obrońcy, Prokuratora i Sądu i Sąd uznał, że może czynić ustalenia na podstawie wydanej przez niego opinii dotyczącej rewolweru Z. K.10.

Także opinię sądowo – psychiatryczną Sąd uznał po jej uzupełnieniu za pełną i jasną.

Ujawnione w toku postępowania dowody z dokumentów Sąd uznał za wiarygodne. Autentyczność i prawdziwość treści tych dokumentów nie budziła wątpliwości, a informacje w nich zawarte znajdują potwierdzenie w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Zwrócono stronom uwagę na fakty znane Sądowi z urzędu (k.473 – 474).

Mając na uwadze ustalony stan faktyczny i przeprowadzoną ocenę dowodów, zaprezentowaną powyżej Sąd, uznał oskarżonego za winnego wszystkich trzech zarzucanych mu czynów.

Sąd uznał, że wina oskarżonego była bezsporna. W opinii sądowo–psychiatrycznej (k.288-290, 471-472) biegli jednoznacznie stwierdzili, iż tempore criminis oskarżony miał w pełni zachowaną zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem. W ocenie biegłych poczytalność oskarżonego w chwili czynów nie budziła wątpliwości

Czyn II – pkt 2 wyroku

Sąd uznał oskarżonego za winnego przestępstwa z art. 263 § 2 k.k., dzielając stanowisko Prokuratora w zakresie rewolweru Z. K-10 oraz uznając, iż przedmiotem tego przestępstwa nie mogą być alarmowe naboje bocznego zapłonu kal 6mm wz. F. w ilości 5 sztuk nabojów, w tym 4 pełnych. Prokurator objął zarzutem także posiadanie bez zezwolenia ww. naboji, mimo, że na ich posiadanie nie jest wymagane zezwolenie, zaś przestępstwo z art. 263 § 2 k.k. popełnia ten kto broń lub amunicję do broni posiada bez zezwolenia. Ujawnione przy oskarżonym alarmowe naboje bocznego zapłonu nie były przedmiotem opinii pisemnej biegłego (opinia k. k. 92- 93), co wynikało wprost z opinii pisemnej i co zostało także potwierdzone przez biegłego na rozprawie w czasie składania opinii ustnej, aby nie było w tym zakresie wątpliwości. Jeżeli chodzi o amunicję, jaka została przy oskarżonym zatrzymana, to na podstawie protokołu oględzin biegły przesłuchiwany na rozprawie jednoznacznie stwierdził, iż były to naboje alarmowe bocznego zapłonu czeskiego producenta S.&B. kal 6mm. Kaliber wynikał z protokołu oględzin. Biegły wskazał także, że w rewolwerze Z. K-10 wykorzystywane są naboje alarmowe bocznego zapłonu kal 6mm. Na posiadanie takich naboji nie jest potrzebne zezwolenie, co wynika z ogólnych przepisów ustawy o broni i amunicji. Zgodnie z art. 9 ust. 1 ww ustawy (kluczowym także dla dalszych rozważań w zakresie posiadania przez oskarżonego rewolweru Z. K-10) broń palną i amunicję do tej broni, z wyłączeniem przypadków, o których mowa w art. 11, można posiadać na podstawie pozwolenia na broń wydanego przez właściwego ze względu na miejsce stałego pobytu zainteresowanej osoby lub siedzibę zainteresowanego podmiotu komendanta wojewódzkiego Policji, a w przypadku żołnierzy zawodowych - na podstawie pozwolenia wydanego przez właściwego komendanta oddziału Żandarmerii Wojskowej. Alarmowe naboje bocznego zapłonu wz F. kal 6 mm, podlegają pod uregulowanie dotyczące posiadania zezwolenia na broń alarmową. Zgodnie natomiast z art. 11 ustawy pozwolenia na broń nie wymaga się w przypadku posiadania broni palnej alarmowej o kalibrze do 6 mm. A zatem na amunicję alarmową bocznego zapłonu kal 6 mm nie jest wymagane zezwolenie.

Fakt, iż na alarmowe naboje bocznego zapłonu kal. 6 mm nie jest wymagane zezwolenie pozostawał bez wpływu na to, iż na broń palną w postaci rewolweru Z. K-10 takie zezwolenie jest wymagane. Kwestia ta, była przez pewien okres czasu sporna, a to z tego powodu, iż rewolwery te zostały na terenie Polski wprowadzone do sprzedaży jako niewymagające zezwolenia. Analiza orzecznictwa wskazuje jednak, iż wątpliwości, jakie budziło uznanie tych rewolwerów za broń palną zostały wyeliminowane. Z resztą (...) Laboratorium (...), a co za tym idzie, Wydziały Postępowania Administracyjnych Wojewódzkich Komend Policji, stały na stanowisku, iż rewolwer ten jest bronią palną od początku wprowadzenia jej do obrotu. Faktem jest także, co można prześledzić zapoznając się z orzecznictwem sądów administracyjnych, iż firma, która tę broń wprowadzała do obrotu, dysponowała opinią odmienną, prawdopodobnie podobna do tej, którą przedstawił obrońca oskarżonego, która wskazywała na to, iż rewolwery te są bronią alarmową o kalibrze do 6 mm. Przesłuchiwany na rozprawie biegły wyjaśnił przekonująco, w jaki sposób wyprowadzono w teży takie wnioski i dlaczego są one nie do zaakceptowania wskazując, jak wybiórczo i

intencjonalnie w owej opinii potraktowano przepisy ustawy. Biegły wskazał także jakie działania zostały podjęte, aby zakończyć sprzedaż bez zezwolenia tej broni oraz jakie działania zostały podjęte wobec jej dystrybutora, sprzedawców oraz nabywców. Sąd z urzędu dołączył także dostępne na stronie internetowej Komendy Stołecznej Policji informacje w tym zakresie, w których wynika jednoznacznie stanowisko Policji, o tym iż na posiadanie tego typu rewolweru wymagane jest zezwolenie, o czym informował m.in. Wydział Postępowań Administracyjnych KSP (informacja k. 454). Z dostępnych w Internecie informacji wynika, że Centralne Laboratorium Kryminalistyczne Policji taką opinię wydało już w 2013r. i przekazana ona została Naczelnikom Wydziałów Postępowań Administracyjnych Komend Wojewódzkich Policji.

Dla Sądu istotne było zatem, iż powołany w sprawie biegły sądowy, wskazał, iż posiadany przez oskarżonego rewolwer jest bronią palną. Tak biegły wypowiedział się w opinii pisemnej i takie stanowisko zajął na rozprawie. Rewolwer ten nie jest bowiem bronią alarmową, a to z tego powodu, iż z jego lufy można wystrzelić pocisk gumowy, który może razić cel na odległość większą niż 1 metr, a więc większą, niż wskazana w art. 7 ust. 3 ustawy o broni i amunicji. W definicji broni alarmowej zawartej w tym przepisie wskazano, iż wystrzelona z lufy lub elementu ją zastępującego substancja razi cel na odległość nie większą niż 1 metr. Z opinii biegłego wynikało także, że pocisk wystrzelony z rewolweru Z. K-10 może pokonać odległość 18 metrów przy standardowym załadunku. Co oznacza, iż rewolwer Z. K-10 nie spełnia wymogu definicji broni alarmowej. Broń alarmowa musi być bezpieczna dla osób znajdujących się w odległości większej niż 1 metr od wylotu jej lufy. Wskazać jednakże należy, iż broń alarmowa (którą jednakże rewolwer Z. K-10 nie jest) jest także bronią palną, co wynika z art. 4 ust 1 ustawy.

Jak wskazał biegły, rewolwer Z. K-10 jest bronią palną i mieści się w ogólnej definicji tej broni tj. w art. 7 ust. 1 ustawy. Zgodnie z tym przepisem bronią palną jest każda przenośna broń lufowa, która miota, jest przeznaczona do miotania lub może być przystosowana do miotania jednego lub większej liczby pocisków lub substancji w wyniku działania materiału miotającego. Biegły wypowiedział się jednoznacznie, iż jego zdaniem rewolwer Z. K-10 podlega pod tę definicję i okoliczności tej nie zmienia, iż w jego przypadku pocisk nie jest miotany w wyniku działania materiału miotającego, którym zgodnie z art. 5 ust. 3 ustawy jest proch strzelniczy, lecz dzięki ciśnieniu gazów powstających w trakcie spalania się materiału inicjującego. Ów wybuchowy materiał inicjujący jest zaprasowany w dnie naboju alarmowego bocznego zapłonu kal 6 mm wzvFlobert (tak: artykuł pt. „Kwalifikacja ustawowa rewolwerów K. K – 10 i Z. K -10 pod kątem legalności ich posiadania na terenie Polski”, opubl. W Problemach Kryminalistyki 279(1) 2013), autorzy K. Ć., H. J.).

Kwestia, iż w przypadku rewolweru Z. K. nie mamy do czynienia z materiałem miotającym, o którym mowa właśnie w art. 7 ust 1 ustawy, stała się właśnie polem, na którym toczył się spór, co do możliwości kwalifikowania tego rewolweru jak broni palnej.

Jak wyżej wskazano, aktualnie „ów spór” można uznać za rozstrzygnięty na korzyść uznania rewolweru Z. K - 10 za broń palną, a powody takiego stanu rzeczy biegły szeroko przedstawił w opinii ustnej. Także lektura orzeczeń sądów administracyjnych oraz sądów powszechnych (m.in. np. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z dnia 22 marca 2017 r., II Aka 42/17) przekonuje, iż mimo zgłaszania analogicznych zastrzeżeń oraz powoływania się na opinię biegłego z Polskiego Towarzystwa Kryminalistycznego, przedmiotowy rewolwer jest uznawany, zgodnie z opiniami biegłych, w tym opinią Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego Policji za broń palną, a nie za rodzaj broni palnej, jakim jest broń alarmowa.

Powyższe uwagi dla rozstrzygnięcia odpowiedzialności karnej za posiadanie owej broni bez zezwolenia mają znaczenie o tyle, iż Sąd przyjął, iż skoro rewolwer Z. K-10 jest bronią palną, a nie jest bronią alarmową o kalibrze do 6 mm, to na jego posiadanie oskarżony zobowiązany był mieć zezwolenie, którego jednakże nie miał i do czego się przyznał. Oskarżony przyznał bowiem, że miał ten rewolwer bez wymaganego zezwolenia. Oskarżony wskazał, iż nabył go na targu w S. i wyjaśnił, iż był to rewolwer „hukowy”, który „strzelał kulkami” oraz że tego typu broń mają m.in. kibice. W ocenie Sądu wyjaśnienia oskarżonego przekonywały do następujących wniosków:

- oskarżony popełnił czyn z art. 263 § 2 k.k. w zamiarze ewentualnym, co jednakże w świetle dyspozycji art. 263 § 2 k.k. jest możliwe,

- oskarżony nie pozostawał w usprawiedliwionej nieświadomości bezprawności swego zachowania.

W ocenie Sądu wyjaśnienia oskarżonego, iż nabył rewolwer na targu mogły być jego linią obrony, ale równocześnie wyjaśniając tak, nie przedstawił, że nabył ten rewolwer w sklepie z bronią, będąc zapewniany, że na jego posiadanie nie jest wymagane zezwolenie. Oskarżony wskazał, że była to broń „hukowa”. Potocznie „pistolet hukowy” mówi się właśnie na broń alarmową. Oznacza to, że oskarżony miał rozeznanie, co do rodzajów broni, a to że wskazał właśnie na ten typ, przekonywało, że miał także wiedzę, iż na posiadanie poszczególnych rodzajów broni niezbędne jest zezwolenie. Oskarżony wskazał także, iż z broni tej można było strzelać kulkami, a to oznacza, iż miał świadomość, że broń ta nie działała jak typowa broń alarmowa, która przecież ma działać w taki sposób, by jedynie oddać efekt akustyczny oddawania strzału. Mając wyżej określoną wiedzę oskarżony zdecydował się nabyć tę broń w miejscu zupełnie nieprzeznaczonym dla tego celu (targ) i przywodzącym raczej na myśl obrót pokątny, nieautoryzowany tzw. zakupy „na czarno”. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 maja 2018 r. sygn.. akr. IV K 348/17 (opublProk.i Pr.-wkl. 2018/11/2) „Nie jest bowiem tak, że osoba posiadająca bez wymaganego zezwolenia urządzenie odpowiadające ustawowym kryteriom broni palnej, może skutecznie powoływać się na brak wiedzy o przynależności tego urządzenia do kręgu objętego reglamentacją. Niezależnie od znaczenia reguły ignorantia iuris nocet, na którą powołuje się autor kasacji, jest bowiem oczywiste, że dostęp do szeroko rozumianej broni w naszym kraju podlega daleko idącym ograniczeniom, wobec czego już samo wejście w posiadanie przedmiotu, który ze swej istoty (sposób działania, cechy konstrukcji, przeznaczenie) należy do tego kręgu urządzeń, musi rodzić obowiązek sprawdzenia, czy i ewentualnie jakie rygory oraz wymagania ciążą na jego posiadaczu”

Przestępstwo z art. 263 §2 k.k. może być popełnione tylko umyślnie w obu postaciach zamiaru. Jeżeli sprawca nie jest do końca przekonany czy posiadany przedmiot ma cechy broni palnej, albo też zdaje sobie sprawę, że te cechy ma a nie jest tylko pewien czy na jego posiadanie jest wymagane zezwolenie, to co najmniej godzi się na posiadanie broni bez zezwolenia. Wskazać należy za Sądem Apelacyjnym we Wrocławiu (wyrok z dnia 26 lipca 2017 r. sygn. akt. II Aka 179/17), iż oskarżony obracał się w kręgu osób karanych, tkwił w strukturach przestępczych już wcześniej,

na co wskazuje jego karta karna oraz fakt, iż wcześniej był karany m.in. za przestępstwo z art. 258 § 1 k.k. Już chociażby z tego względu jego wiedza na temat funkcji i charakteru broni jest inna niż przeciętnego człowieka, zważywszy na jego dojrzały wiek, przeszłość i złożone wyjaśnienia. Stąd też Sąd, mimo, iż dostrzegł, iż oskarżony mimo formalnego przyznania się do winy, zmierzał do umniejszenia swojej odpowiedzialności wskazując na cechy posiadanego rewolweru („taki rewolwer na kulki”), nie uznał, iż wyjaśnienia oskarżonego wskazują, iż miałby on pozostawać w jakiegokolwiek usprawiedliwionej nieświadomości bezprawności swego zachowania. Wszak oskarżony w żaden sposób nie wskazywał w swoich wyjaśnieniach, iż kupił ów rewolwer będąc zapewniany przez sprzedawcę, że na jego posiadanie nie jest wymagane zezwolenie, nie wskazywał by sam poszukiwał odpowiedzi na to pytanie i posiadając go oparł się na opiniach, na które trafił lub które były mu dostępne m.in. tych które przedstawił na późniejszym etapie postępowania jego obrońca. Późniejsze prezentowane przez obrońcę dowody oraz przedstawiona argumentacja dot. rewolweru Z. K - 10 była wtórna dla złożonych już wcześniej przez oskarżonego wyjaśnień, a te właśnie Sąd oceniał. Natomiast niewątpliwie linią obrony przyjętą na późniejszym etapie postępowania była chęć wykazania spornego charakteru rewolweru Z. K 10, co jednakże całkowicie pomijało, iż oskarżony przyznał przecież w swoich wyjaśnieniach, iż jego zdaniem była to broń hukowa (czyli alarmowa), na której posiadanie co do zasady, z wyjątkiem o jakim mowa w art. 11 pkt 11 ustawy o broni i amunicji wymagane jest zezwolenie. Stąd też nawet w takim przypadku oskarżony nie posiadając takowego, ani nie czyniąc żadnych kroków by takie uzyskać (a przecież o takich działaniach nie wyjaśniał) przewidywał, iż posiada tę broń bez zezwolenia i godził się na to. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 8 września 2016 r. sygn. akt. II Aka 306/16 każda osoba nosząca się zamiarem posiadania broni palnej jest wręcz zobowiązana do powzięcia informacji czy posiadanie określonej broni (...) wymaga uzyskania zezwolenia. Jeszcze bardziej restrykcyjne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 20 kwietnia 2106 sygn. akt. III K 135 /16 (lex 2044480)

Mając powyższe na uwadze, Sąd uznał oskarżonego za winnego tego, że w nieustalonym czasie do dnia 23 maja 2017 r. w nieustalonym miejscu oraz w Z., działając w zamiarze ewentualnym, posiadał broń palną w postaci rewolweru Z. R. mod. K10 kal 6 mm/10 mm nr (...) bez wymaganego zezwolenia.

Czyn I – pkt 1 wyroku

Przede wszystkim Sąd uznał oskarżonego za winnego tego że działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w dniu 23 maja 2017 r. w Z., grożąc pozbawieniem życia oraz używając broni palnej w postaci rewolweru Z. R. mod. K10 kal. 6mm/10mm nr (...) - (...), w ten sposób, że oddał strzał w powietrze oraz przynajmniej dwukrotnie mierzył z niej do funkcjonariusza Policji M. C., dopuścił się czynnej napaści na niego, podczas pełnienia obowiązków służbowych, a jednocześnie swoim zachowaniem zmierzał do zmuszenia tego funkcjonariusza do odstąpienia od prawnej czynności służbowej w postaci zatrzymania go, po czym posługując się opisaną wyżej bronią palną oraz uderzając ręką w przedramię usiłował dokonać kradzieży pozostającej na wyposażeniu M. C. służbowej broni palnej typu W. P – 99 nr (...) o wartości 1.364,95 zł wraz z podpiętym magazynkiem zawierającym 15 sztuk amunicji bojowej typu parabellum o wartości 12,15 zł, należących do Komendy Wojewódzkiej Policji w K., usiłując tym samym bez wymaganego zezwolenia wejść w posiadanie wskazanej broni oraz amunicji, jednakże zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na postawę M. C., a nadto ponownie groził pozbawieniem życia M. C. oraz przystępującemu do interwencji funkcjonariuszowi Policji M. G. (1), w celu zmuszenia ich do zaniechania prawnej czynności służbowej w postaci zatrzymania go oraz znieważył ich używając wulgarnych słów, podczas i w związku z wykonywaniem przez nich czynności służbowej, przyjmując, iż zarzucanego mu czynu dopuścił się będąc uprzednio skazany za umyślne przestępstwo podobne z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. wyrokiem Sądu Rejonowego w (...), z dnia 9 listopada 2006 r. sygn. II K 519/06 na karę 2 lat pozbawienia wolności, którą odbywał w ramach kary łącznej 2 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w (...) z dnia 12 lutego 2009 r. w sprawie II K 719/08, w okresie od 17.03.2006 r. do 16.05.2006 r., od 14.02.2007 r. do 14.02.2007 r., od 31.12.2008 r. do 16.04.2010 r. oraz od 04.09.2013 r. do 20.06.2014 r.

Kluczowe dla przyjęcia kwalifikacji prawnej czynu było uznanie, iż oskarżony swoim działaniem, stanowiącym czyn ciągły, wypełnił znamiona kilku przestępstw. Zgodnie z art. 11 § 1 k.k. jeden czyn może stanowić jedno przestępstwo, jednakże jeżeli czyn wyczerpuje znamiona określone w dwóch albo więcej przepisach ustawy karnej, sąd skazuje

za jedno przestępstwo na podstawie wszystkich zbiegających się przepisów. Sytuacja taka nazywana jest zbiegiem przepisów ustawy i w przypadku działania oskarżonego S. D. taki zbieg przepisów wystąpił. Oskarżony zamierzał uniknąć wylegitymowania go przez Policję, ukrywał się bowiem zdając sobie sprawę, iż może być poszukiwany do odbycia kary pozbawienia wolności w surowym wymiarze. Widząc patrol Policji podjął ucieczkę, a kiedy pościg odciął mu drogę ucieczki, postanowił przede wszystkim zmusić funkcjonariusza Policji groźbą pozbawienia życia oraz oddając strzał z broni palnej do odstąpienia od prawnej czynności służbowej. Na tym jednakże nie poprzestał, gdyż po oddaniu strzału w powietrze przystąpił do czynnej napaści na M. C., uderzył go w przedramię i posługując się bronią palną usiłował dokonać zaboru broni służbowej Policjanta szarpiąc się z nim. Nie poprzestał także na tym, gdyż groził M. C. oraz drugiemu Policjantowi – M. G. (1), który po tym jak początkowo pozostał w tyle, zdołał dogonić oskarżonego i drugiego Funkcjonariusza i przystąpił aktywnie do pomocy w zatrzymaniu oskarżonego.

M. C. i M. G. (3) byli funkcjonariuszami Policji. Oskarżony nie tylko działał z zamiarem zmuszenia M. C. do odstąpienia od zatrzymania go początkowo oddając strzał w powietrze z broni palnej, ale także groził mu podczas i w związku z czynnościami służbowymi, co było bezsporne. W ocenie Sąd wypełnienie znamion przestępstw z art. 223 § 1 k.k., 224 § 2 k.k. i art. 226 § 1 k.k. było oczywiste.

Nie ulegało także wątpliwości, iż oskarżony, po tym, jak M. C. próbował wyciągnąć swoją broń służbową, powziął zamiar dokonania zaboru służbowej broni policjanta M. C. i nawet jeżeli chciał go w ten sposób go zmusić do zaniechania prawnej czynności służbowej, to szarpiąc za jego kaburę i próbując wyciągnąć z niej broń, realizował równocześnie znamiona przestępstwa rozboju z art. 280 § 2 k.k. w fazie usiłowania. Dobitnie o zamiarze oskarżonego świadczą z resztą słowa które powiedział do Policjanta, aby oddał mu broń i się położył. Do wypełnienia znamion kwalifikowanej formy rozboju doszło z kolei uwagi na posłużenie się przez oskarżonego bronią palną w trakcie usiłowania zaboru. Co do możliwości pozostawiania tych przestępstw w zbiegu kumulatywnym Sąd nie miał najmniejszych wątpliwości.

Rewolwer Z. K -10 był bronią palną w rozumieniu ustawy o broni i amunicji. Jak wyżej wskazano wynikało to z opinii biegłego z zakresu balistyki. Co więcej jak wyżej wskazano, oskarżony wyjaśnił, iż uważał ten rewolwer za broń „hukową”, a równocześnie wiedział, że jest on zdolny wystrzeliwania pocisków na odległość. Potocznie „hukowa” mówi się na broń alarmowa, a broń alarmowa jest bronią palną. Z kolei dla wypełnienia znamion przestępstwa z art. 280 § 2 k.k. konieczne jest posłużenie się bronią palną. Bronią palną w rozumieniu tego przepisu jest broń palna w rozumieniu ustawy o broni i amunicji i co tej okoliczności ugruntowane jest już stanowisko sądów za sprawą m.in uchwały Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 2004 r. sygn. akt. I KZP 39/03.

„Pojęcie broni palnej zawarte jest w obowiązującej ustawie o broni i amunicji z 1999 r. (tj. Dz.U. z 2012 r. poz. 576), a według art. 7 ust. 1 i 4 ust. 1 pkt 1 te same ustawy do broni palnej zalicza się też broń gazową. Bez względu na odmienne cele te same ustawy i kodeksu karnego racjonalny ustawodawca w systemie prawa posługując się takimi samymi pojęciami przydaje im tożsame znaczenia. Skoro kodeks karny nie zawiera własnej definicji broni palnej odwołać się zatem wypada właśnie do systemu prawa i tam poszukiwać treści objętej pojęciem broni palnej” (tak Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku a dnia 9 lipca 2-15 r. sygn. akt. II Aka 107/15 (lex nr 1842248).

Skoro powyżej wyjaśnione zostało z jakich powodów rewolwer Z. k – 10 jest bronią palną uznać należało, iż posłużenie się nim przez oskarżonego, początkowo poprzez oddanie strzału w powietrze, a następnie poprzez jego okazywanie w czasie szarpaniny z pokrzywdzonym i podjęcia działań w celu dokonania zaboru jego pistoletu służbowego, wyczerpywało znamiona przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. Nie było także konieczne badanie kwestii niebezpieczeństwa tego przedmiotu dla życia i zdrowia człowieka. Otóż argument ten nie mógł mieć wpływu na przyjętą kwalifikację z następujących powodów:

Po pierwsze, jak wskazał Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z dnia 29 września 2015 r. sygn.akt II Aka 208/15 „typ kwalifikowany przestępstwa rozboju został wyodrębniony przez ustawodawcę na podstawie kryterium posłużenia się przez sprawcę szczególnymi środkami lub sposobami ataku, które charakteryzują się tym, że ich użycie jest niebezpieczne dla życia pokrzywdzonego. W przepisie art. 280 § 2 KK podkreślono istnienie tego niebezpieczeństwa

nie tylko przez umieszczenie tej cechy w zwrotach "inny podobnie niebezpieczny przedmiot", "inny sposób bezpośrednio zagrażający życiu", ale również przez umieszczenie tych "innych" przedmiotów i sposobów działania na tej samej płaszczyźnie, co broń palna i nóż. Co do tych ostatnich ustawodawca nawet nie wymaga dowodzenia, że są to przedmioty niebezpieczne bądź stworzyły realne zagrożenie dla życia lub zdrowia pokrzywdzonego. Biorąc pod uwagę ich specyficzne właściwości, przyjmuje się założenie, że zarówno broń palna, jak i nóż są, ze swej istoty, niebezpieczne". Innymi słowy mimo, iż także w zbiorze noży niewątpliwe można wyodrębnić różny poziom ładunku niebezpieczeństwa (np. noże taktyczne i wojskowe, kuchenne, survivalowe itp), a na większość z nich posiadanie zezwolenia nie jest wymagane, to zarówno posłużenie się karambitem, jak i kuchennym nożem uniwersalnym przy dokonaniu rozboju spowoduje realizację znamion formy kwalifikowanej rozboju. („Wolą ustawodawcy nóż został uznany ex lege za przedmiot niebezpieczny, mogący spowodować obrażenia ciała lub śmierć. W związku z tym brak jest konieczności wykazywania jego niebezpiecznych cech. Niezbędne jest jedynie ustalenie (w razie gdy w sprawie zachodzą takie wątpliwości), że dany przedmiot jest desygnatem nazwy „nóż”. O ile więc dany przedmiot składa się z trzonka i osadzonego na nim ostrza, posiadającego właściwości tnące i jest zdolny do wykonywania czynności wynikających z jego naturalnego przeznaczenia (tj. cięcia, krojenia itp.), należy zakwalifikować go do grupy desygnatów odpowiadających nazwie „nóż” tak: Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z dnia 31 stycznia 2013r sygn. akt. II Aka 404/12, podobnie Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 4 maja 2005 r, sygn.. II Aka 57/05)

Odnosząc powyższe uwagi do kwestii broni, tym bardziej zasadne jest przyjęcie, iż nie jest wymagane dalsze dowodzenie w przypadku takiego przedmiotu jak broń palna. Na marginesie wskazać należy, iż o kwalifikacji danej broni do broni palnej, nie przesądza już kwestia niebezpieczeństwa dla życia i zdrowia, gdyż art. 7 ust. 1 ustawy obroni palnej i amunicji został w tym zakresie znowelizowany.

Po drugie, zgodnie z ugruntowanym już orzecnictwem posłużenie się nawet niezaladowanym pistoletem, uznawanie jest za realizację znamion art. 280 § 2 kk. jeżeli służyło do dokonania zaboru mienia w celu przywłaszczenia, a oczywiste jest, iż poziom abstrakcyjnego niebezpieczeństwa dla życia i zdrowia w takim przypadku jest odmienny niż w przypadku posłużenia się bronią naladowaną.

Po trzecie, dla realizacji znamion art. 280 § 2 k.k. wystarcza posłużenie się, a nie użycie broni palnej. Niewątpliwe wolą ustawodawcy za kwalifikowaną formę rozboju odpowie nawet ten sprawca, który taką broń w trakcie rozboju okaże pokrzywdzonemu. A przecież i w takim przypadku można snuć dywagacje o abstrakcyjnym zagrożeniu.

Na marginesie powyższych rozważań wskazać należy, iż Sądowi orzekającemu w sprawie znane były wyniki eksperymentu, jaki przeprowadzili specjaliści z Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego Policji opisane w artykule Problemy Kryminalistyki 290(4) z 2015 r. pt „Uszkodzenia spowodowane pociskami wystrzelowanymi z rewolwerów Z. R. mod K-10 kal. 6mm/10mm” w którym specjaliści laboratorium przedstawiają badania strzelaniem przeprowadzone w kierunku tusz zwierzęcych, kości łopatk, zwierzęcych gałek ocznych, karoserii i szyby samochodzie, z wykorzystaniem standardowego załadowania oraz z wykorzystaniem naważki prochu, które wykazały niebezpieczeństwo dla życia i zdrowia ludzkiego w trakcie oddawania strzałów z ww rewolweru w kierunku człowieka, w szczególności przy strzałach oddawanych w kierunku jego głowy. (artykuł k.457 – 470)

Faktem jest, iż zamiar jaki towarzyszył oskarżonemu od momentu zauważenia patrolu był skierowany na niedopuszczenie do jego zatrzymania, jednakże w wykonaniu z góry powziętego zamiaru podjął w krótkich odstępach czasu kilka zachowań (art. 12 § 1 k.k.) tj. ucieczkę, a następnie zmuszanie funkcjonariusza do odstąpienia od prawnej czynności służbowej poprzez groźbę i użycie broni palnej i napaść na niego a finalnie oskarżony powziął także zamiar zaboru broni służbowej policjanta, przy okazji posługując się posiadany rewolwerem, a więc wyczerpał także znamiona rozboju z art. 280 § 2 k.k. Sąd uznał, iż był to jeden czyn ciągły, wyczerpujący znamiona kilku przepisów ustawy (art. 11 § 2 k.k.).

Dodatkowo oskarżony S. D. z racji faktu, iż zarzucanego mu czynu dopuścił się będąc uprzednio skazany za umyślne przestępstwo podobne z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. wyrokiem Sądu Rejonowego w (...) z dnia 9 listopada 2006 r. sygn. II K 519/06 na karę 2 lat pozbawienia wolności, którą odbywał w ramach kary łącznej 2 lat i 2 miesięcy

pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w (...) z dnia 12 lutego 2009 r. w sprawie II K 719/08, w okresie od 17.03.2006 r. do 16.05.2006 r., od 14.02.2007 r. do 14.02.2007 r., od 31.12.2008 r. do 16.04.2010 r. oraz od 04.09.2013 r. do 20.06.2014 r. działał w warunkach powrotu do przestępstwa z art. 64 § 1 k.k.

Czyn III – pkt 4 wyroku

Sprawstwo i kwalifikacja przestępstwa z art. 276 k.k. nie budziła żadnych wątpliwości, skoro oskarżony był w posiadaniu dokumentów należących do G. M. w postaci dowodu osobistego i prawa jazdy. Te dokumenty zostały skradzione G. M., a oskarżony wszedł w ich posiadanie i następnie ukrywał. Przystępstwo z art. 276 k.k. kto niszczy, uszkadza, czyni bezużytecznym, ukrywa lub usuwa dokument, którym nie ma prawa wyłącznie rozporządzać.

Wymiar kary

Za popełnienie przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. i art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 263 § 2 k.k. i art. 223 § 1 k.k. i art. 224 § 2 k.k. i art. 226 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. przy zast. art. 64 § 1 k.k., na mocy art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. Sąd skazał oskarżonego na karę na karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, a za popełnienie przestępstwa z art. 263 § 2 k.k. na karę 1 roku pozbawienia wolności. W przypadku tych dwóch przestępstw Sąd na niekorzyść oskarżonego poczytał jego wielokrotną uprzednią karalność. Przy wymiarze kary za przestępstwo przypisane oskarżonemu w pkt 1 wyroku Sąd na niekorzyść oskarżonego potraktował jego motywację wyrażającą się w chęci uniknięcia kary pozbawienia wolności, do której był poszukiwany. Mając tego świadomość oskarżony zdecydował się popełnić kolejne przestępstwa przeciwko funkcjonariuszom Policji, a także mieniu, posługując się przy tym bronią palną, którą od dłuższego czasu posiadał bez zezwolenia. Oznacza to, iż oskarżony nie wyciągnął wniosków z poprzednich skazań i ponownie wszedł na drogę przestępstwa, chcąc osiągnąć założony cel. Nie ulega wątpliwości, iż zachowanie oskarżonego przed i po popełnieniu tych przestępstw, nakazywało wymierzyć mu kary powyżej dolnej granicy ich ustawowego zagrożenia.

Za popełnienie przestępstwa z art. 276 k.k. Sąd wymierzył oskarżonemu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności. Oskarżony przyznał się do popełnienia tego czynu, co Sąd potraktował na jego korzyść.

Oskarżony S. D. popełnił trzy przestępstwa, za żadno z tych przestępstw, do chwili wydania wyroku w niniejszej sprawie nie zapadł jeszcze wyrok, choćby nieprawomocny. Kary wymierzone za poszczególne przestępstwa były tego samego rodzaju. Mając na uwadze powyższe, Sąd wymierzył oskarżonemu karę łączną 4 lat pozbawienia wolności. Ustalając wymiar kary łącznej Sąd uznał, iż między przestępstwami, za które został skazany w wyroku w pkt 1 i 2 na kary pozbawienia wolności, istnieje częściowa więź czasowa, co uzasadniało w zakresie kar wymierzonych za te przestępstwa zastosowanie zasady częściowej absorpcji. Przystępstwo, za które S. D. został skazany w punkcie 3 nie pozostawało w takim ścisłym związku przedmiotowo – podmiotowym. Sąd ustalił granice kary łącznej, jaka mogłaby zostać oskarżonym wymierzona przy uwzględnieniu wymiaru kar jednostkowych. Granice kary łącznej kształtowały się w przypadku oskarżonego pomiędzy: 3 latami i 6 miesiącami (najwyższa z kar wymierzonych) do 4 lat i 9 miesięcy (suma kar). Powyższe wnioski uprawniały Sąd do uznania, iż kara łączna winna zostać wymierzona z zastosowaniem zasady częściowej absorpcji czyli tzw. asperacji. Mając zatem na uwadze względy prewencyjne oraz zasady wymierzania kary łącznej określone przepisem art. 86 § 1 k.k. Sąd wymierzył oskarżonemu karę łączną 4 lat pozbawienia wolności. Przy wymiarze kary łącznej Sąd wziął pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, stosownie do dyrektywy z art. 85 a k.k. w ujęciu wyżej przedstawionym, uznając, iż kary w tym wymiarze cele te spełnią i będą wystarczające, by odstraszyć sprawców od popełnienia kolejnych przestępstw.

Sąd orzekł także na podstawie art. 44 § 2 k.k. przepadek broni palnej tj. rewolweru Z. R. mod. K10 kal 6 mm/10 mm nr (...) – opisanego pod poz. 3 wykazu k. 330 Drz 18/18, uznając, iż był to przedmiot służący do popełnienia przestępstwa. Znalezione i zatrzymane przy oskarżonym dokumenty w postaci: prawa jazdy nr (...) na nazwisko G. M. - opisanego pod poz. 2 wykazu k. 330 Drz 18/18 oraz dowodu osobistego nr (...) na nazwisko G. M. - opisanego pod poz. 1 wykazu k. 330 Drz 18/18 Sąd na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. w zw. z art. 44 § 5 k.k. zwrócił organowi

uprawnionemu Prezydentowi Miasta S.. Na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. Sąd zwrócił oskarżonemu dowód rzeczowy w postaci amunicji opisanej pod poz 4 wykazu k. 330 Drz 18/18 stosownie do treści rozstrzygnięcia pkt 2 wyroku.

Sąd zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych, którymi obciążył Skarb Państwa, uznając, że jego sytuacja materialna, nie wywołuje przekonania, iż będzie on zdolny do ich uiszczenia, a prawdopodobieństwo skutecznej ich egzekucji także nie występuje, chociażby ze względu na wymiar orzeczonej kary oraz kary, którą oskarżony odbywa w innej sprawie.

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć obrońcy oskarżonego adw. I. P.